

Włóczęga

Czesław Niemen

Gdzie Bajkał od morza tu sięga
Przez śniegi, wichurę i noc
Wędruje zgarbiony włóczęga
Dźwigając przeklęty swój los

Do brzegu Bajkału podchodzi
Wspomina rodzinny swój dom
Ostatkiem sił wsiada do łodzi
Na wiosła zaciska swą dłoń

Dopływa, ktoś wyszedł go spotkać
Ktoś czeka, on sercem już zgadł
Ach, witaj mi matko najdroższa
Czy zdrowi mój ojciec i brat

Gdzie Bajkał od morza tu sięga
Przez śniegi, wichurę i noc
Wędrował zgarbiony włóczęga
Dźwigając przeklęty swój los

Wędrował zgarbiony włóczęga
Dźwigając przeklęty swój los